

Sygn. akt **IC 48/20**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2021 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: Sędzia Sławomir Splitt

Protokolant: Jolanta Migot

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2021 r. w Gdyni na rozprawie

sprawy z powództwa **L. G., I. K. (1), A. G.**

przeciwko **T. Ł. i M. M. (1)**

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

I. zasądza od pozwanej **T. Ł.** na rzecz powoda **L. G.** kwotę **4.000,00 złotych** (cztery tysiące złotych), wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanej **T. Ł.** na rzecz powódki **I. K. (1)** kwotę **2.000,00 złotych** (dwa tysiące złotych), wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty;

III. zasądza od pozwanej **T. Ł.** na rzecz powódki **A. G.** kwotę **2.000,00 złotych** (dwa tysiące złotych), wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty;

IV. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

V. odstępuje od obciążania powodów kosztami procesu należnymi od strony pozwanej, to jest od **T. Ł. i M. M. (1)**.

Sygn. akt **IC 48/20**

UZASADNIENIE

(wyroku z dnia 12 marca 2021 roku – k. 398)

Powódka **I. K. (2)** wniosła o zasądzenie na jej rzecz solidarnie od pozwanych **T. Ł. i M. M. (1)** kwot:

- 32.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z należnymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty,
- 5.915,54 złotych, tytułem odszkodowania, wraz z należnymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty.

Powód **L. G.** wniósł o zasądzenie na jego rzecz solidarnie od pozwanych **T. Ł. i M. M. (1)** kwoty:

- 32.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z należnymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty.

Powódka **A. G.** wniosła o zasądzenie na jej rzecz solidarnie od pozwanych **T. Ł. i M. M. (1)** kwoty:

- 32.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z należnymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, iż dochodzą zadośćuczynienia za okres łączny 16 miesięcy na przestrzeni lat od 2015 do 2018 roku w kwocie po 2.000,00 złotych za każdy miesiąc.

Powodowie wskazali, iż są to miesiące grzewcze według następujących miesięcy:

- za okres od grudnia 2015 roku do marca 2016 roku (4 miesiące),
- za okres od października 2016 roku do marca 2017 roku (6 miesięcy),
- za okres od października 2017 roku do marca 2018 roku (6 miesięcy).
-

Powodowie powołali się na fakt dokonanego w lipcu 2002 roku demontażu licznika ogrzewania do lokalu, co wiązało z decyzją podjętą przez członków zarządu wspólnoty.

Przez kolejne lata po dokonaniu demontażu członkowie zarządu wspólnoty odmawiali przyłączenia ogrzewania wskazując, że zajmujący lokal pozwani zalegają z zapłatą czynszu.

Dopiero w kwietniu 2018 roku ogrzewanie zostało przywrócone.

Powodowie przez wskazany okres zmuszeni byli zamieszkiwać w nieogrzewanym mieszkaniu. Korzystali w tym czasie z elektrycznych piecyków grzewczych, co było niekomfortowe ze względu na ich małą wydolność, drogie, a także niebezpieczne ze względu na małe dziecko.

W ocenie powodów decyzja o odłączeniu powodów centralnego ogrzewania jest decyzją przekraczającą zwykły zarząd. A zatem działanie pozwanych wykraczało poza zakres ich uprawnień.

Pozbawienie powodów ogrzewania na tak długi okres czasu wywołało u nich znaczny dyskomfort i obniżenie jakości życia.

Powód L. G. z uwagi na działania pozwanych musiał spędzać Święta Bożego Narodzenia w Zakładzie (...) prowadzonym przez Caritas.

Powód od 2004 roku choruje na stwardnienie rozsiane. Od 2013 roku jest unieruchomiony w łóżku. Nie może skorzystać z toalety, przebrać się.

Powódka A. G. z uwagi na wstyd przed chłodem i koniecznością używania farelek wycofała się z życia towarzyskiego. Ponadto w 2014 roku powódka przeszła zabieg usunięcia guza kości łokciowej.

Powódka I. K. (2) odczuwa wstyd i napięcie związane z walkami ze wspólnotą, która traktuje ich z wyższością, gardząc ich podstawowymi prawami jakimi jest prawo do niezakłóconego zamieszkania we własnym domu.

Ponadto powódka I. K. (1) domagała się odszkodowania w kwocie 5.915,54 złotych, na które składały się:

- kwota 3.365,28 złotych za pobyt L. G. w zakładzie (...) w okresie od grudnia 2016 roku do lutego 2017 roku,
- zakup 4 grzejników elektrycznych w kwocie 200 złotych,
- zapłata za energię elektryczną za poszczególne okresy rozliczeniowe za okres od grudnia 2015 roku do maja 2018 roku. Według ilości dodatkowo zużytej energii elektrycznej, przy czym powodowie przyjęli zużycie na poziomie 500 kWh.

(pozew – k. 5-15, pismo z dnia 18.05.2020r. – k. 307-307v.)

W odpowiedzi na pozew T. Ł. wniosła o oddalenie powództwa.

Wskazała, iż powództwo powinno ulec oddaleniu jako nie skierowane przeciwko właściwej osobie, niezasadne oraz niezgodne z zasadami współżycia społecznego.

W zakresie zarzutu braku legitymacji biernej pozwana stwierdziła, iż podmiotem odpowiedzialnym winna być wspólnota, albowiem to do niej należą urządzenia służące do doprowadzenia ciepła, jak również ona zawiera umowę na dystrybucję ciepła.

Powodowie nie udowodnili ponadto tego, aby pozwana dokonała demontażu licznika centralnego ogrzewania. W tym zakresie pozwana podniosła, że wspólnota w lipcu 2000 roku zawarła umowę o administrowanie nieruchomością i odłączenie lokalu pozwanych od sieci ciepłowniczej nie nastąpiło na mocy decyzji zarządu, a na podstawie umowy o administrowanie.

Zarząd wspólnoty nie otrzymał od powodów żadnego oficjalnego wezwania do przyłączenia lokalu do sieci ciepłej budynku, wezwania były kierowane wyłącznie do administracji.

Pozwana podniosła także to, iż odłączenie powodów od sieci nie spowodowało żadnej szkody, bo ogrzewanie elektryczne jest tańsze, a powodowie nie wykazali, aby ich dom nie był należycie ogrzewany.

Powodowie od 2000 roku nie dokonywali należycie opłat na rzecz wspólnoty, a ostatecznie spłata zadłużenia nastąpiła dopiero w maju 2019 roku.

W zakresie kosztów dochodzonego odszkodowania pozwana wskazała ponadto, iż nie zna prawdziwych przyczyn pobytu powoda L. G. w zakładzie leczniczym.

(odpowiedź na pozew pozwanej T. Ł. – k. 192- 198)

Pozwany M. M. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Podobnie jak pozwana T. Ł. podniósł zarzut braku legitymacji biernej twierdząc, iż podmiotem odpowiedzialnym winna być wspólnota, albowiem to do niej należą urządzenia służące do doprowadzenia ciepła, jak również ona zawiera umowę na dystrybucję ciepła.

Wskazywał również, iż odłączenie lokalu pozwanych od sieci ciepłowniczej nie nastąpiło na mocy decyzji zarządu, a na podstawie umowy o administrowanie.

Ponadto podnosił, że nie był członkiem zarządu w chwili odłączenia.

Podobnie jak pozwana T. Ł. zaprzeczał, aby powodowie wykazali, aby ich dom nie był należycie ogrzewany, albowiem zorganizowali w swoim domu alternatywne źródło ciepła.

Ponadto wskazał, iż powód L. G. od 2000 roku nie dokonywał należycie opłat na rzecz wspólnoty, a ostatecznie spłata zadłużenia nastąpiła dopiero w maju 2019 roku. Wspólnota miała zatem co najmniej słusnościowe prawo zabezpieczyć dostawę ciepła.

(odpowiedź na pozew pozwanego M. M. (1) – k. 201-213)

W piśmie stanowiącym replikę powodowie wskazali, iż dochodzą zadośćuczynienia za okres, w którym obaj pozwani sprawowali funkcje członków zarządu, stąd dochodzą roszczeń z tytułu działań bezprawnych członków zarządu polegających na nieusunięciu stanu niezgodnego z prawem.

Pozwani nie przedstawili dowodu wskazującego na to, aby do odcięcia ogrzewania doszło wskutek oddolnej decyzji firmy administrującej, zaś do odcięcia ogrzewania doszło przy niewielkiej zaległości z tytułu opłat.

Odłączenie powodów od ogrzewania nie było decyzją wspólnoty mieszkaniowej, nie została podjęta w tym zakresie żadna uchwała.

(replika powodów – k. 283 – 288)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie L. G., I. K. (2) i A. G. zamieszkują w G. w mieszkaniu oznaczonym numerem (...) przy ulicy (...).

Powodowie zajmują mieszkanie trzypokojowe znajdujące się na parterze, o powierzchni 76 m² znajdujące się w środkowym segmencie budynku.

(okoliczności bezsporne nadto potwierdzone: zaświadczeniem zameldowania na pobyt stały – k. 16, wydrukiem treści KW nr (...) – k. 74-93)

Pozwani M. M. (1) i T. Ł. są członkami zarządu wspólnoty, przy czym M. M. (1) jest członkiem zarządu wspólnoty od 19 marca 2002 roku, a T. Ł. – od 8 czerwca 2000 roku.

(okoliczności bezsporne nadto potwierdzone: uchwałą w przedmiocie wyboru członka wspólnoty – k. 33, protokołem – k. 34-36)

Administratorem wspólnoty na podstawie umowy o administrowanie nieruchomością wspólną z dnia 12 lipca 2000 roku jest Osiedle (...) spółka z o.o. w G..

(okoliczność bezsporna nadto potwierdzona: umową o administrowanie nieruchomością wspólną wraz z aneksami – k. 214-219)

W dniu 10 czerwca 2001 roku powodom zdjęto licznik centralnego ogrzewania i ciepłej wody znajdujący się na klatce. Demontażu licznika dokonali monterzy, którzy na pytanie I. K. (2) o dokonywane czynności odesłali ją do T. Ł.. Powodowie kontaktowali się z pozwaną T. Ł. w przedmiocie przywrócenie ogrzewania. Nie kontaktowali się z pozwanym M. M. (1).

Pozwana T. Ł. jako członek zarządu podjęła decyzję w przedmiocie odłączenia ogrzewania, a także każdorazowo po interwencji powoda – przez administratora – o ponowne podłączenie ogrzewania podejmowała decyzję odmowną. Administrator nieruchomości sprawy związane z odłączeniem i brakiem ponownego podłączenia konsultował z pozwaną T. Ł., której przekazywał pisma powoda w tym przedmiocie.

(dowód: zeznania powódki I. K. (2) – k. 336v.-338v., płyta – k. 341, zeznania powódki A. G. – k. 338v.-339v., płyta – k. 341, zeznania pozwanej w postępowaniu przygotowawczym – k. 347-348, zeznania świadka K. K. w postępowaniu przygotowawczym – k. 349-350, zeznania świadka K. K. – k. 393-394, płyta – k. 396, zeznania pozwanej T. Ł. – k. 394-395, płyta – k. 396)

W dniu demontażu licznika powodowie zalegali z opłatami na fundusz w wysokości 224,40 złotych i z tytułu opłat w kwocie 1.408,62 złotych. Zaległości powstawały od lipca 2000 roku.

(dowód: kartoteka finansowa – k. 225-226)

W dniu 9 sierpnia 2001 roku w piśmie skierowanym do administratora L. G. wzywał do ponownego założenia licznika na ciepłą wodę zdjętego w dniu 10 lipca 2001 roku.

W piśmie z dnia 22 grudnia 2003 roku administrator nieruchomości wskazał, iż odcięcie mediów (liczników centralnego ogrzewania i ciepłej wody) do lokalu powoda nastąpiło z tytułu zalegania z opłatami na konto wspólnoty – w dniu 10 czerwca 2001 roku. Jednocześnie administrator stwierdził, iż w przypadku „samowolnego” montażu licznika zostanie on ponownie zdjęty.

(dowód: pismo – k. 223, pismo – k. 224)

Powód L. G. w dniach 26 września 2016 roku, 24 października 2016 roku i 13 listopada 2016 roku kierował do administratora wspólnoty Osiedla (...) spółki jawnej (...) żądanie bezwarunkowego podłączenia ogrzewania na sezon grzewczy 2016/2017. Wezwania były odbierane.

W odpowiedzi na wezwanie w piśmie z dnia 3 listopada 2016 roku K. K. stwierdził, iż zamontowanie licznika i pobieranie ciepła jest jednym z elementów należących do udziału w utrzymaniu nieruchomości wspólnej i ponoszenia kosztów indywidualnych. Żądał uregulowania zasądzonych należności z tytułu kosztów zarządu uzależniając podłączenie licznika od dokonania płatności.

Jednocześnie w piśmie wskazał, iż stanowisko zaprezentowane pozostaje w porozumieniu z zarządem wspólnoty.

(dowód: wezwania z dowodami nadania i doręczenia – k. 42-45, pismo administratora – k. 46)

Na skutek odcięcia ogrzewania powodowie zostali zmuszeni do zakupu grzejników, którymi dogrzewali mieszkanie w okresie zimowym. Grzejniki były wyłączane na czas nieobecności z racji bezpieczeństwa. Dogrzanie mieszkania zajmowało 3-4 godziny.

Na moment nieobecności powódki I. K. (2) lub A. G. powód L. G., będący od 2013 roku osobą leżącą, był zostawiony przy wyłączonym grzejniku, do momentu przyjścia opiekunki lub córki.

(dowód: zeznania powódki I. K. (2) – k. 336v.-338v., płyta – k. 341, zeznania powódki A. G. – k. 338v.-339v., płyta – k. 341, zeznania powoda L. G. – k. 379v.-381v., płyta – k. 382)

Powodowie wnieśli pozew o podłączenie lokalu do sieci grzewczej, który pozwana wspólnota otrzymała w dniu 5 lutego 2018 roku.

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2018 roku nakazano pozwanej wspólnocie mieszkaniowej właścicieli nieruchomości wspólnej KLIM położonej w G. przy ulicy (...) kl. I, K, L, M podłączenie lokalu mieszkalnego powodów I. K. (1) i L. G. położonego w G. przy ulicy (...) kl. M/2 do centralnego ogrzewania, to jest do sieci grzewczej zasilającej pozostałe lokale. Orzeczenie uprawomocniło się w dniu 10 kwietnia 2018 roku.

(okoliczność bezsporna nadto potwierdzona: wyrokiem – k. 38-41, odpowiedzią na pozew – k. 29-32)

Pismami z dnia 10 grudnia 2018 roku pozwani zostali wezwani do zapłaty: zadośćuczynienia – na rzecz każdego z pozwanych kwoty 30.000,00 złotych oraz odszkodowania w kwocie 5.300,00 złotych, w terminie 14 dni od dnia otrzymania wezwania.

Wezwanie do T. Ł. zostało wysłane na adres administratora wspólnoty i zostało odebrane w dniu 14 grudnia 2018 roku.

(wezwanie i dowód odebrania – k. 155-158)

Pismem z dnia 21 stycznia 2019 roku powódka I. K. (2) złożyła zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa z art. 191 § 1a kodeksu karnego przez działanie T. Ł. i M. M. (1) dotyczące odłączenia i braku ponownego podłączenia ogrzewania.

(okoliczność bezsporna nadto potwierdzona: zawiadomieniem – k. 150-151, postanowienie – k. 308, postanowienie – k. 309-310)

W okresie objętym pozwem powodowie nieregularnie uiszczali należności związane z utrzymanie lokalu oraz nieruchomości wspólnych, co niejednokrotnie wiązało się z koniecznością skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego, a później egzekucyjnego. Obecnie powodowie regularnie wywiązują się z obowiązku zapłaty bieżących opłat.

(dowód: informacja o stanie konta – k. 18, 20, rozliczenie – k. 19, 21, 261-262 nakaz zapłaty z dnia 26.09.2013r. – k. 22, wyrok – k. 23 wraz z uzasadnieniem – k. 24-27, sprzeciw – k. 28, nakaz – k. 159, wyrok – k. 160, wyrok – k. 161-164, informacja – k. 165, kartoteka – k. 225-226v., nakaz – k. 234, nakaz – k. 235-235v., wyrok – k. 236-237, nakaz – k. 238, postanowienie – k. 239-240, postanowienie – k. 241, wyrok – k. 242, postanowienie – k. 243-243v., postanowienie – k. 244-244v., pisma – k. 245-246, postanowienie – k. 247-248, postanowienie – k. 249-249, skarga – k. 251-252, postanowienie – k. 253-254, potwierdzenia wpłat – k. 255-257, postanowienie – k. 258, postanowienie – k. 259-268)

Powódka I. K. (2) obecnie ma 51 lat. Uzyskuje dochód z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej w kwocie około 3.000 zł miesięcznie. Pozostaje pod opieką poradni laryngologicznej. Cierpi na niedosłuch.

(dowód: historia zdrowia i choroby – k. 47-50)

Powódka A. G. obecnie ma 21 lat. W 2014 roku przeszła operację usunięcia guza kości łokciowej prawej z przeszczepem z talerza biodrowego. W lutym 2015 roku miała sporządzoną opinię psychologiczną, w której stwierdzono, że ma myśli natrętne związane z zanieczyszczeniem, ponadto stwierdzono znaczne wycofanie się z kontaktów z chorym tatą. Wśród sytuacji trudnych dla jej życia wskazano: pogorszenie stanu zdrowia powoda, zmianę szkoły oraz kwestie zdrowotne.

(dowód: karta informacyjna – k. 76, 77, opinia psychologiczna – k. 78)

Powód L. G. obecnie ma 62 lata. Orzeczeniem z dnia 23 listopada 2011 roku został zaliczony do osób o znacznym stopniu niepełnosprawności – do dnia 30 listopada 2016 roku. Orzeczeniem z dnia 09 marca 2016 roku komisji lekarskiej ZUS orzeczono wobec niego:

- częściową niezdolność do pracy do dnia 30 września 2020 roku z datą powstania na dzień 26 maja 2011 roku,
- całkowitą niezdolność do pracy do dnia 30 września 2020 roku z datą powstania na dzień 03 kwietnia 2013 roku,
- całkowitą niezdolność do samodzielnej egzystencji do dnia 30 września 2020 roku z datą na dzień 17 października 2013 roku.

Choruje na stwardnienie rozsiane, jest po przebytych udarze niedokrwiennym prawej półkuli mózgu (2004 rok) z utrwalonym niedowładem połowicznym lewostronnym. Stwierdzono u niego oczopląs. Doznaje bólów i zawrotów głowy. Cierpi również z powodu nadciśnienia. Od 2013 roku jest osobą leżącą.

Występują u niego problemy z zapamiętywaniem lub odtwarzaniem informacji bieżących. Odczuwa znaczny dyskomfort z powodu zależności od innych osób. Prezentuje zmienny nastrój, niekiedy znacznie obniżony, połączony z myślami rezygnacyjnymi i lękiem, co do przyszłości, a momentami ulega wyrównaniu.

Otrzymuje rentę w wysokości 1.374,33 zł brutto obciążoną zajęciami komorniczymi.

(dowód: orzeczenie – k. 94, 95-95v., decyzja o przyznaniu renty – k. 96-97, decyzja o przeliczeniu renty – k. 98-99, decyzja o waloryzacji renty – k. 100, zaświadczenie o stanie zdrowia – k. 101-104, wynik badania – k. 106, ocena psychologiczna – k. 107, karta wypisowa – k. 108-109, karta informacyjna – k. 110, 111-113, 114, 115, 116-116v., 117-117v., 118-118v., faktury i rachunki – k. 119-125, zeznania powoda L. G. – k. 379v.-381v., płyta – k. 382)

W dniu 15 listopada 2016 roku pomiędzy Caritas Archidiecezji (...) Zakładem (...) w Centrum Pomocowym Caritas im. Św. Ojca P. a L. G. i I. K. (2) została zawarta umowa na podstawie której L. G. został skierowany do Zakładu (...) na okres od 15 listopada 2016 roku do 30 listopada 2016 roku, przy czym umowa mogła ulec przedłużeniu na kolejny miesiąc. Pacjent był zobowiązany do wnoszenia opłaty z tytułu pobytu w wysokości 250% najniższej emerytur, ale nie wyższej niż 70 % miesięcznego dochodu pacjenta.

Za miesiąc grudzień 2016 roku I. K. (2) poniosła kwotę 1.121,76 złotych, za miesiąc styczeń 2017 roku - 1.121,76 złotych i za miesiąc luty 2017 roku – 1.121,76 złotych.

Pobyt przebywał w Zakładzie (...) wynikał z konieczności poddania się przez powódkę I. K. (2) operacji, przez co nie mogła się nim opiekować.

(dowód: umowa i dokumenty wpłat, k. 51-57, zeznania powoda L. G. – k. 379v.-381v., płyta – k. 382)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił po rozważeniu całego zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego w postaci dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony.

Dokonując ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy, Sąd wziął pod uwagę, iż w znacznej części był on bezsporny.

Brak było podstaw do kwestionowania dokumentów prywatnych, albowiem żadna ze stron nie zamierzała nawet zaprzeczać ich prawdziwości. Natomiast dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo poświadczane (art. 244 § 1 k.p.c.).

Przede wszystkim niesporne było, że powodom w dniu 10 czerwca 2001 roku powodom zdjęto licznik centralnego ogrzewania i ciepłej wody znajdujący się na klatce, przez co utracili możliwość korzystania z ogrzewania. Dopiero na skutek wytoczonego powództwa niemal 20 lat później przywrócono im centralne ogrzewanie. Do tej pory powodowie ogrzewali mieszkanie za pomocą grzejników elektrycznych, z których korzystanie nie było możliwe w pełnym wymiarze, a nadto – co wiadomo ze zwykłego doświadczenia życiowego – generowało zwiększone koszty utrzymania mieszkania. Opisana konieczność wiązała się także ze znacznymi trudnościami w codziennym życiu. Również przyczyna odcięcia i podstawy braku ponownego podłączenia nie budziły wątpliwości.

Pozwana T. Ł. zarówno podczas przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego jak również w toku niniejszego procesu nie kwestionowała, że były nią zaległości w opłatach związanych z utrzymaniem lokalu powodów oraz części nieruchomości wspólnych. Zeznania pozwanej podczas rozprawy skonfrontowano między innymi z jej zeznaniami złożonymi w toku postępowania przygotowawczego. Wynika z nich w szczególności fakt, że posiadała wiedzę o żądaniu powodów o przywrócenie ogrzewania i podejmowała w tym przedmiocie decyzje: „(...) po odcięciu na interwencji pana G. kilkakrotnie informowaliśmy, że ogrzewanie zostanie włączone po uregulowaniu wszystkich należności wobec Wspólnoty KLIM.”, a także: „W związku z zaległościami pana G. i członkowie zarządu wraz z administratorem zdecydowali o odcięciu ciepła panu G. poprzez zdjęcie licznika znajdującego się na klatce schodowej.” (vide: k. 349).

Zeznania pozwanego M. M. (1) oraz świadka K. K. uzupełniają stan faktyczny o udział pozwanej w podejmowanych decyzjach, czemu zdawała się umniejszać swoimi zeznaniami.

Świadek K. K. relacjonował, że przekazywał pozwanej T. Ł. wszelkie informacje i pisma powodów dotyczące spornej kwestii.

Wynikało z nich również, że pozwany M. M. (1) po objęciu funkcji członka zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej nie posiadał wiedzy i nie był wzywany ani osobiście ani jako członek zarządu o żądania powodów.

O fakcie tym dowiedział się dopiero w czasie wytoczenia powództwa o nakazanie Wspólnocie ponownego podłączenia ogrzewania. Potwierdziła to zresztą sama pozwana.

Brak było również podstaw do uznania, że pozwana działała na podstawie uchwały Wspólnoty. Do akt sprawy takowej nie dołączono, dlatego Sąd nie dał wiary świadkowie, że działał na podstawie rzekomej uchwały, której istnienia nie potwierdziła nawet pozwana.

Co się zaś tyczy zeznań strony powodowej Sąd uznał je w zakresie korelującym z zeznaniami świadka oraz pozwanych, a także dokumentami w sprawie. Dotyczyło to przede wszystkim roli pozwanego M. M. (1). Poza zeznaniami powoda brak było dowodów, które fakt posiadania przez niego wiedzy o braku ogrzewania w mieszkaniu powodów mogłyby potwierdzić, a pozwany tym okolicznościom przeczył.

Zasadniczo więc zeznania stron oraz świadków stanowiły wartościowy środek dowodowy i podstawę ustaleń faktycznych, poza relacją pozwanej w zakresie, w jakim umniejszała swojej roli w bezprawnych działaniach, świadka w zakresie działania na podstawie uchwały, a w kontekście relacji powoda w zakresie, w jakim wskazywał na opisaną rolę pozwanego, tym bardziej, że wskazywał na rolę pozwanego już na etapie odcięcia ogrzewania, kiedy ten nie był nawet członkiem zarządu Wspólnoty. Zeznania powodów nie nosiły znamion ich wcześniejszego przygotowania, tym bardziej, że częściowo przyczyniły się do oddalenia powództwa.

Przede wszystkim nie potwierdziły, że główną przyczyną nie przyjmowania rówieśników przez powódkę A. G. były warunki mieszkaniowe – jego wychłodzenie i konieczność dogrzewania, a także w zakresie roszczenia odszkodowawczego, gdzie z zeznań strony powodowej wynikało, że konieczność pobytu powoda w Zakładzie (...) nie wynikała z warunków mieszkaniowych, a konieczności przejścia operacji przez powódkę I. K. (2), która nim się opiekowała. Jeżeli chodzi o zeznania powodów, co do sytuacji zdrowotnej, majątkowej i rodzinnej powodów korelowały one z dowodami z dokumentów, a zatem nie było podstaw, aby je kwestionować.

W ocenie Sądu na częściowe uwzględnienie zasługiwało żądanie powodów w zakresie żądania zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznali w związku z zachowaniem pozwanej T. Ł..

W pierwszej kolejności wskazać należy na dopuszczalność ponoszenia przez pozwanych – jako osób fizycznych, odpowiedzialności za działania, które podjęła w stosunku do powodów, będąc członkiem zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej.

Zgodnie z art. 38 k.c. osoba prawna działa przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i w opartym na niej statucie. Z przepisu tego wynika, że działania osób fizycznych wchodzących w skład organu osoby prawnej uważane są za działania samej osoby prawnej, jednakże tylko o tyle, o ile działania tych osób fizycznych podejmowane są w granicach kompetencji, które zostały przewidziane dla organu osoby prawnej w przepisach regulujących jej ustrój i sposób działania.

W zakresie powyższym, co do zasady nie mieści się dokonywanie przez członków organu danego podmiotu czynów o charakterze niedozwolonym. Przypisywanie skutków działalności osoby fizycznej osobie prawnej jest uzasadnione wówczas, gdy ta osoba występuje, jako niosąca wolę bądź wiedzę danej osoby prawnej ze wszystkimi wynikającymi stąd konsekwencjami a nie zamieszcza własne pochodzące od niej treści. Wówczas nie może się uwolnić od odpowiedzialności za skutki swego działania. (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 1999 r., III CKN 682/98, LEX nr 452804; orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 1975 r., III CZP 38/75, LEX nr 7723).

Działania pozwanej nie mieściły się w zakresie pojęcia zwykłego zarządu (art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali, Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903 ze zm.), albowiem nie zmierzały one do normalnego funkcjonowania nieruchomości.

Należało wskazać, że co prawda, ani ustawa o własności lokali, ani kodeks cywilny nie definiują pojęcia czynności zwykłego zarządu i przekraczających ten zakres, art. 22 ust. 3 powołanej wyżej ustawy jedynie wymienia przykładowy

katalog czynności przekraczających zwykły zarząd nieruchomością wspólną, to jednak począwszy od Uchwały Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 28 sierpnia 1997 r., III CZP 36/97 (OSNC 1998/1/4), poprzez Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 19 grudnia 2001 r., IV CZ 198/2001, a kończąc na Wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 7 lutego 2002 r. I CKN 489/200 - utrwaliła się zasada prawna, iż w przypadku takim, jak powódki - odłączenie CO jest czynnością przekraczającą zwykły zarząd.

W ustawie o własności lokali nie jest określona odpowiedzialność członków zarządu jako osób fizycznych, które dopuszczają się czynu niedozwolonego lub przekraczają zakres zwykłego zarządu, a także działają po prostu z przekroczeniem umocowania. W związku z tym, zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy o własności lokali w zakresie nie uregulowanym ustawą do własności lokali stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego.

Strona powoda nie udźwignęła ciężarowi dowodu w zakresie przypisania winy za powyższe pozwanemu M. M. (1). Nie był on członkiem zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej w dacie odłączenia ogrzewania. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby pozwany ten posiadał wiedzę, co do przeprowadzenia tej czynności, a także kierowanych żądań powodów o podłączenie ogrzewania. Decyzje w tym przedmiocie podejmowała pozwana bez konsultacji z nim. Powód zeznawał, że starał się podejmować próby kontaktu z pozwanym, jednak zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie wykazał, aby pozwany powziął wiedzę o istniejącym stanie bezprawności działania pozwanej i nie podjął niezbędnych czynności celem doprowadzenia do stanu zgodnego z prawem.

Zgodnie z art. 415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Komentowany przepis określa ogólną regułę dla odpowiedzialności za szkodę, do której doszło wskutek zdarzeń nazywanych czynami niedozwolonymi (odpowiedzialność deliktowa).

Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, oraz szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Zgodnie z treścią w/w przepisu, sprawca ponosi odpowiedzialność deliktową na zasadzie winy. Ustawodawca nie definiuje pojęcia winy. W judykaturze i piśmiennictwie, upowszechnił się pogląd wskazujący na dwa elementy winy: obiektywny i subiektywny (albo ujmujący winę w znaczeniu obiektywnym i subiektywnym). Obiektywny wyraża się w uznaniu za zawinione zachowań niezgodnych z przepisami prawa lub określonymi regułami etycznymi. Natomiast składnik subiektywny wyraża się w uznaniu za zawinione zachowań rozmyślnie wyrządzających szkodę oraz niedbalstwa.

Ustalenie bezprawności zachowania polega na zakwalifikowaniu czynu sprawcy jako zakazanego, na podstawie norm określonych przez system prawny. Ustawodawca w przepisie art. 415 k.c. nie wskazuje zakresu tych norm. Doktryna i judykatura, wyznaczając bardzo szeroki zakres pojęcia bezprawności, kieruje się głównie dążeniem do zapewnienia naprawienia szkody w sytuacjach, gdy została ona wyrządzona zachowaniami powszechnie uznawanymi za naganne.

Stąd za bezprawne należy kwalifikować czyny zakazane przez przepisy prawne obowiązujące w Polsce, bez względu na ich źródła (Konstytucja RP lub inne ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe, rozporządzenia, akty prawa miejscowego).

Normy postępowania zrekonstruowane na podstawie tych przepisów muszą mieć charakter abstrakcyjny, nakładając powszechny obowiązek określonego zachowania, a więc nakazując lub zakazując generalnie oznaczonym podmiotom określonych zachowań w określonych sytuacjach.

Mogą to być normy prawa cywilnego lub jakiegokolwiek innej gałęzi prawa, jeżeli ustanawiają obowiązki o charakterze powszechnym, a nie tylko w ramach stosunku prawnego łączącego strony (np. zobowiązanie, stosunek pracy). Powszechny charakter ma prawna ochrona dóbr osobistych, stąd czynem niedozwolonym są zachowania naruszające prawa osobiste.

Za bezprawne uznaje się także zachowania sprzeczne z zasadami współżycia społecznego albo dobrymi obyczajami, a więc normami moralnymi powszechnie akceptowanymi w całym społeczeństwie lub grupie społecznej, nakazującymi lub zakazującymi określonego zachowania, mimo iż nie jest ono nakazane lub zakazane normą prawną (por. Z.

Banaszczyk [w:] K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2005, nb 23; G. Bieniek [w:] G. Bieniek, Komentarz, t. I, 2009, s. 296-297; W. Czachórski [w:] System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 534; W. Dubis [w:] E. Gniewek, Komentarz, 2008, art. 415, nb 12; P. Machnikowski [w:] System prawa prywatnego, t. 6, s. 381; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2008, nb 500; por. Komentarz do art. 415 kodeksu cywilnego (Dz.U.64.16.93), [w:] A. Kidyba (red.); A. Olejniczak, A. Pyrzyńska, T. Sokołowski, Z. Gawlik, A. Janiak, G. Kozieł, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, LEX 2010).

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że zachowanie pozwanej polegające na odłączeniu powodom ogrzewania i brak ponownego podłączenia na kilkanaście okresów zimowych, uzasadnia zastosowanie art. 415 k.c.

Fakt posiadania przez powodów niewielkiego zadłużenia w opłatach związanych z utrzymaniem lokalu mieszkalnego oraz części nieruchomości wspólnych nie legitymuje bezprawności zachowania pozwanej.

W żadnym razie nie jest to zachowanie odpowiadające dobremu obyczajom. Nieuiszczanie przez właściciela lokalu opłat ustalonych przez Wspólnotę nie tworzy dla niej dalej idący uprawnień niż określone w art. 16 ustawy o własności lokali.

Wspólnota mogła dochodzić należności z tytułu opłat w drodze postępowania przed sądem, a po uzyskaniu tytułu wykonawczego w drodze postępowania egzekucyjnego, co było czynnością następczą. Za cel przyświecający pozwanej należało uznać chęć wyegzekwowania należności od powodów z pominięciem dostępnych środków ochrony. Nie można zaakceptować sytuacji, w której określona osoba, z pominięciem właściwych organów państwa, stara się w sposób bezprawny wyegzekwować świadczenie, naruszając przy tym jej godność, wartości osobiste, jak również wpływając na jej zdrowie, czy samopoczucie.

Pozbawienie członka Wspólnoty ogrzewania w okresie zimowym, w celu wpłynięcia na niego, aby zapłacił sporną zaległość, w sposób ewidentny narusza zarówno zasady współżycia społecznego, jak również dobre obyczaje, narażając go przy tym na niepotrzebne komplikacje zdrowotne i wydatki finansowe, jak również znaczne problemy związane z codziennym życiem, wpływając ponadto negatywnie zarówno na psychiczne i fizyczne odczucia danej osoby (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 1970 r., I CR 517/70).

Bezprawność zachowania w postaci odłączenia ogrzewania i braku ponownego podłączenia, niezależnie od podmiotu dokonującego naruszenia, znalazło potwierdzenie w wyroku z dnia 28 lutego 2018 roku w sprawie o sygn. akt I C 1170/17 (vide: k. 38-41)

Nie można jednak zapominać, że bezprawność zachowania pozwanej wynikała już z samego faktu podjęcia czynności z przekroczeniem swoich uprawnień. Podjęta przez nią czynność w postaci odcięcia powodów od centralnego ogrzewania jako sprzeczna z art. 38 k.c. była nieważna w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. Sąd Najwyższy zajął takie właśnie stanowisko we wspomnianych już wyroku w sprawie o sygn. akt III CKN 682/98. Dalsze działania pozwanej uniemożliwiające powodom dostęp do centralnego ogrzewania nie miały podstawy prawnej.

Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy uznał, iż jedynie pozwana swoim zachowaniem spełniła przesłanki art. 415 k.c., zaś pomiędzy jej działaniem a szkodą powodów w postaci zachodzi związek przyczynowy i dlatego na mocy art. 444 § 1 k.c. w związku z art. 445 § 1 k.c. żądanie powódki zasądzenia na ich rzecz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, w części zasługiwało na uwzględnienie.

W myśl przepisu art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienie ma na celu naprawienie krzywd niematerialnych, a zatem trudno wymiernych i zakres rekompensaty materialnej zależeć powinien przede wszystkim od każdego indywidualnego przypadku. W orzecznictwie ugruntował się aprobowany przez piśmiennictwo pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem przewidzianego w ww. przepisie zadośćuczynienia pieniężnego, tj. uznający je za sposób naprawienia szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 1968 r. I PR 175/68 OSNCP 1969/2/37, uchwałę Pełnego Składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNCP 1974/9/145).

Wymaga podkreślenia, iż wysokość zadośćuczynienia nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2001 r., III CKN 427/2000). To ostatnie pojęcie sprecyzowane zostało w taki sposób, że nie może być wynikiem oceny najbiedniejszych warstw społeczeństwa (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2006 r. IV CK 384/05). O rozmiarze należnego zadośćuczynienia pieniężnego powinien decydować w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy - stopień cierpień fizycznych i psychicznych poszkodowanego, także trwałość skutków doznanego urazu, prognozy co do pełnego powrotu do zdrowia, wiek poszkodowanego, ograniczenia i możliwości wykonywania czynności życia codziennego, a także zawodowych.

Podstawą przyznania zadośćuczynienia jest również – zgodnie z przepisem art. 448 k.c. naruszenie dóbr osobistych – w przypadku niniejszej sprawy nietykalności mieszkania powodów oraz ich godności osobistej.

Na skutek działań pozwanej powodowie przez kilkanaście sezonów grzewczych pozbawieni byli ogrzewania. Sytuacja taka była niewątpliwie dla strony powodowej bardzo uciążliwa, dodatkowo musiało mieć negatywny wpływ na stan ich zdrowia, co wynika z zasad logiki i doświadczenia życiowego. Powyższe potęgowały negatywne przeżycia powodów, przy czym należy je rozważać nie tylko przez pryzmat uciążliwości związanych z codziennym życiem, ale również z uwzględnieniem ich wieku i bardzo długiego czasu ich trwania.

Jeśli chodzi o powódkę A. G. niemal od urodzenia mieszkała w mieszkaniu bez centralnego ogrzewania, a jedynie dogrzewanym grzejnikami elektrycznymi. Niewątpliwie powodowało to u niej dyskomfort. Zeznawała, że z tego powodu nosiła podwójne dresy.

Natomiast postulowane w pozwie – jako przyczyna braku ogrzewania w lokalu ograniczenie kontaktów towarzyskich powódki w rodzinnym mieszkaniu wynikało, jak wskazała w swoich zeznaniach powódka z innej przyczyny - z choroby jej ojca L. G.. W czasie spotkań z rówieśnikami w domu powódka nie mogła liczyć na prywatność podczas rozmów, albowiem zachodziła konieczność stałego czuwania nad stanem zdrowia jej ojca. Źródła dyskomfortu psychicznego w życiu powódki wskazane zostały wprost w opinii psychologicznej (vide: k. 78): pogorszenie stanu zdrowia powoda, zmiana szkoły oraz kwestie zdrowotne.

Powódka I. K. (2) od kilkunastu lat sprawuje opiekę nad ciężko chorym mężem. Trudności te potęgowała sytuacja mieszkaniowa i trwający konflikt ze Wspólnotą Mieszkaniową. Natomiast powódka nie wykazała negatywnego wpływu braku centralnego ogrzewania na stan jej zdrowia.

Niewątpliwie największe trudności z tytułu braku centralnego ogrzewania dotknęły powoda L. G.. Od wielu lat jest osobą ciężko schorowaną i niezdolną do samodzielnej egzystencji. Z oceny psychologicznej (vide: k. 107) wynika, że doświadcza zmienne nastroju, między innymi z uwagi dyskomfort związany z powodu zależności od innych osób. Poczucie to z pewnością potęgowały bezprawne działania pozwanej w postaci odcięcia centralnego ogrzewania. Warto zwrócić uwagę, że powód szczególnie potrzebował właściwych i godziwych warunków do leczenia, na którego przebieg niebagatelny wpływ ma stan psychiczny. Tymczasem ciężko schorowany powód w czasie oczekiwania na opiekę musiał pozostawać w nieogrzewanym mieszkaniu, ponieważ pozostawienie włączonego grzejnika elektrycznego mogło spowodować jego przegrzanie. Wówczas powód nie byłby w stanie uniknąć stanu zagrożenia życiu – zatrucia dymem, pożaru itp.

Wszyscy z powodów, jak wspomniano, narażeni byli na pogorszenie stanu zdrowia na skutek przebywania w niedogrzanym mieszkaniu, co powinno być faktem notoryjnym. Należy zgodzić się ze stroną powodową, że mieszkanie powodów w nieogrzewanym mieszkaniu wiązało się ze znacznymi uciążliwościami i naruszało poczucie bezpieczeństwa. Powodowie zostali pozbawieni prawa do korzystania z lokalu mieszkalnego w pełnym zakresie. Nadto powodowie doznali w ten sposób upokorzenia. Obniżona została ich jakość życia. Odwołując się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 06 marca 2009 roku w sprawie o sygn. akt II CSK 513/08, LEX nr 738100), doszło do naruszenia

nietykalności mieszkania poprzez bezprawne wtargnięcie pozwanej w sferę określonego stanu psychicznego i emocjonalnego, jaki daje człowiekowi poczucie bezpiecznego i niezakłóconego korzystania z własnego mieszkania, stanowiącego centrum aktywności życiowej i zapewniającego prywatność każdej osoby.

W ocenie Sądu Okręgowego, przy uwzględnieniu przede wszystkim cierpień, jakich doznali powodowie, czasu trwania niedogodności, wpływu wyłączenia ogrzewania na codzienne życie, Sąd uznał, że zadośćuczynienie w kwocie po 2.000 zł na rzecz powódek, a także 4.000 zł na rzecz powoda (z racji znacznie trudniejszej sytuacji zdrowotnej) należało uznać za odpowiednie. Kwota ta powinna wynagrodzić krzywdę, jakiej doznali w związku z działaniami pozwanej.

W ocenie Sądu brak było podstaw do żądania zasądzenia na rzecz powódki I. K. (2) odszkodowania. Sąd uznał, iż nie wywiązała się ona z obowiązku udowodnienia okoliczności uzasadniających to roszczenie. Biorąc pod uwagę, iż szkodą jest uszczerbek na mieniu, którego miałyby doznać powódka w związku z działaniem pozwanych, brak jest podstaw do zasądzenia na jej rzecz kwoty za zakup grzejników, skoro wchodziły w skład jej majątku.

Co się zaś tyczy odszkodowania za konieczność umieszczenia powoda w Zakładzie (...), to wynikały z innych okoliczności niż podnoszone w pozwie. Mianowicie powódka I. K. (2) musiała poddać się operacji i w związku z leczeniem nie była w stanie zajmować się samodzielnej egzystencji powodem.

Powódka nie wykazała także, o ile wzrosły koszty zużycia energii w spornym okresie, zaś samo porównanie faktur z lat poprzednich jest niewystarczające do wykazania powyższej okoliczności - nie uwzględnia, bowiem zmian w wysokości opłat w tym czasie, jak również sposobie korzystania z niej. Obowiązkiem powódki było precyzyjne udowodnienie wysokości szkody (art. 6 k.c.).

Dlatego też Sąd na podstawie art. 415 k.c. oraz 448 k.c. i 445 § 1 k.c.. zasądził wskazane kwoty w punktach I.-III. wyroku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie: wobec pozwanej T. Ł. na podstawie art. 361 § 2 k.c. jako zawyżone w zakresie zadośćuczynienia, a na podstawie art. 444 § 1 k.c. a contrario jako nieudowodnione w zakresie odszkodowania, a wobec pozwanego M. M. (1) na podstawie art. 415 k.c. a contrario jako nieudowodnione w stosunku do niego.

Na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. odsetki zasądzono od dnia 29 grudnia 2018 roku jako że wymagalność roszczenia uzależniona została od wezwania do zapłaty.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie V. wyroku na podstawie art. 102 k.p.c., odstępując od obciążania powodów kosztami procesu należnymi od strony pozwanej, to jest od T. Ł. i M. M. (1).

Zważyć należy, iż nieskonkretyzowanie w tym przepisie „wypadków szczególnie uzasadnionych” oznacza, że to sądowi rozstrzygającemu sprawę została pozostawiona ocena, czy całokształt okoliczności pozwala na uznanie, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, przemawiający za nieobciążaniem strony przegrywającej spór kosztami procesu w całości lub w części. Takie stanowisko znajduje również potwierdzenie w orzecznictwie. W wyroku z dnia 2 października 2015 roku o sygn. I ACa 2058/14 (LEX nr 1820933) Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że sposób skorzystania z przepisu art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu orzekającego i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstępnie, a jeśli tak, to w jakim zakresie, od generalnej zasady obciążania kosztami procesu strony przegrywającej spór. Ustalenie, czy w danych okolicznościach zachodzą "wypadki szczególnie uzasadnione", ustawodawca pozostawia swobodnej ocenie sądu, która następuje niezależnie od przyznanego zwolnienia od kosztów sądowych. Zgodnie natomiast ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartym w postanowieniu z dnia 22 lutego 2011r. II PZ 1/11 (LEX nr 852550) trudna sytuacja życiowa, majątkowa, zdrowotna, osobista, która uniemożliwia pokrycie przez stronę kosztów procesu należnych przeciwnikowi, należy do okoliczności uzasadniających odstępnie od zasady wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. Dokonując tej oceny sąd orzekający winien kierować się własnym poczuciem sprawiedliwości, a podważenie oceny tego sądu wymaga wykazania, że jest ona wadliwa.

W ocenie Sądu powodowie znajdują się w ciężkiej sytuacji materialnej i zdrowotnej. Uzasadnia to ustalony stan zdrowotny, zwłaszcza powoda, a także sytuacja materialna. Utrzymują się ze skromnych dochodów, które pożytkują niemal w całości.

Należy pamiętać, że powództwo w zakresie zapłaty zadośćuczynienia okazało się zasadne, jednak częściowo, bo tylko co do pozwanej, ale powodowie mogli nie posiadać wiedzy o wzajemnych relacjach pomiędzy administratorem a członkami zarządu i pomiędzy samymi członkami zarządu. Mogli być więc przypuszczać, że winę ponosił również pozwany, tym bardziej, że Wspólnota Mieszkaniowa przez wiele lat ignorowała żądania powodów zmierzającego do wyegzekwowania przywrócenia stanu mieszkania do zgodnego z prawem.

Obciążenie powodów kosztami procesu istotnie zaburzyłoby ich płynność finansową. W przeciwnym razie przyznanie powodom zadośćuczynienia byłoby wyłącznie iluzją prawną, mając na uwadze wysokość kosztów, jakimi zostaliby obciążeni.

Ponadto należy również wskazać, iż obciążenie powodów kosztami procesu strony pozwanej pozbawiłoby ich de facto przyznanego zadośćuczynienia, które z uwagi na charakter naruszenia polegającego na nie znajdującym podstawy w przepisach prawa odcięciu powodów od centralnego ogrzewania w budynku winien mieć charakter kompensacyjny, jak również sankcji. W przypadku pozwanego M. powodowie mieli podstawę do tego, aby przyjąć, iż jako wieloletni członek zarządu wspólnoty dysponuje on wiedzą o tym, iż powodowie zostali pozbawieni dostępu do centralnego ogrzewania.